

Zachować Stada, ocalić tradycję

Marek Grzybowski



Fot. Zofia Raczkowska

W Polsce czynnych jest jeszcze 13 PSO, utrzymujących 1350 ogierów kryjących w terenie oraz 150 ogierów czołowych i pozostających w dalszym treningu.

Wszystkie te obiekty pochodzą z minionej epoki, kiedy koń stanowił podstawową trakcję w rolnictwie, kawaleria zaś zapewniała potężny rynek zbytu.

Dziś już nikt nie obroni tezy, że wszystkie PSO są potrzebne dla utrzymania rozrodu.

W poszczególnych stadach zaobserwować można opustoszałe stajnie, spadek stanówki klaczy prywatnych, upadek dyscypliny pracy, zniechęcenie oraz ogólny brak perspektyw. Ministerstwo Rolnictwa zaś, hołdując zasadzie, że "na prowadzeniu kurnika najlepiej zna się kogut", widzi jedynie dylemat: utrzymać PSO w swojej gestii bądź zamknąć.

Omówiony poniżej projekt przedstawiłem po raz pierwszy w 1991 r. w Departamencie Wychowania MON, na spotkaniu poświęconym reaktywowaniu Szwadronu Honorowego WP. Większość dyskutantów zajęta była wynajdywaniem obiektywnych niemożności powstania szwadronu. Już po paru zdaniach mojej prezentacji zorientowałem się, że pomysł nikogo nie obchodzi poza przedstawicielem Ministerstwa Rolnictwa. Ten zaś poczuł się dotknięty, iż "ktoś z zewnątrz" ośmiela się proponować inne wykorzystanie Państwowych Stad Ogierów niż to, "funkcjonujące" obecnie. Funkcjonujące

w cudzysłowie, gdyż dziś jasne jest, iż resort nie widzi sposobu utrzymania wszystkich PSO. Co stanie się ze stadami, z których zostaną wycofane konie, świadczy przykład opuszczonego, popadającego w ruinę Państwowego Stada Ogierów w Koźlu.

Można wyobrazić sobie, że w zabytkowych boksach, zamiast koni stać będą skrzynki z owocami, jak to się stało w Albigowej. Łatwo znaleźć inne podobnie "efektywne" wykorzystanie opustoszałych Stajni. Rozwiązania rodem z epoki, kiedy pałace i dwory zamieniano na szkoły, przedszkola i mieszkania.

Jeżeli jednak zgodzimy się, że w stajniach powinny stać konie, a nie beczki z kiszoną kapustą, zastanówmy się, jakimi atutami dysponują dziś ośrodki nazywane Państwowymi Stadami Ogierów.

a. Architektura i "wojskowa" organizacja przestrzeni.

Wszystkie stada są zamkniętymi obiektami, urządzonymi z prostotą, elegancją, porządkiem i logiką typową dla dawnych obiektów militarnych. Wyposażone są z reguły we wszystko, co potrzebne jest dla rozwoju różnorodnych sportów konnych. Budynki administracyjno-recepcyjne, gospodarcze, a zwłaszcza stajenne, mają przeważnie charakter zabytkowy i klasę, która budzi podziw zagranicznych gości.

b. Położenie.

Wszystkie stada położone są w większych miastach bądź w bezpośrednim sąsiedztwie dużych aglomeracji, skąd pochodzi rosnący popyt na sport, rekreację i turystykę konną. Obiekty te najczęściej graniczą z pięknymi, czystymi ekologicznie terenami, co stanowi kapitalny dziś atut w rozwoju turystyki. Konne patrole stada mogą być dla środowiska dodatkową ochroną.

c. Umundurowany personel.

Zdyscyplinowany, poddany organizacji pracy wywodzącej się z wzorców wojskowych, może być załącznikiem kadry dla rozwoju hodowli, sportów konnych, turystyki i wszystkich dziedzin pokrewnych.

d. Konie.

PSO skupiają najlepszy, wyselekcjonowany materiał męski. Ogiery te, poza sezonem kopulacyjnym, mogą i powinny spełniać rozmaite inne funkcje, o czym będzie mowa dalej.

Zasygnalizowane powyżej możliwości dowodzą, że stada ogierów nie powinny zniknąć, czy ograniczać swych funkcji, li tylko do rozrodu. W moim projekcie budowy w Polsce prawdziwego "przemysłu końskiego" stada ogierów są najważniejszą strukturą, są kołem zamachowym tego pomysłu. Ponieważ Państwowym Stadom Ogierów obecnie najbardziej zagraża upadek, od nich zaczynam prezentować Państwu zapowiadany w nr. 118 "KP" cykl pt. "Moja Reforma".

Zadania stawiane przed stadami ogierów można podzielić na 4 zasadnicze grupy:

- a) hodowlane
- b) szkoleniowo-wychowawcze
- c) sportowe
- d) handlowe

Omówimy je po kolei:

a) Zadania hodowlane stanowią rozszerzenie funkcji spełnianych obecnie. Stada będą więc nadal utrzymywać ogiery zarodowe dla potrzeb hodowli terenowej i stadninowej oraz obsługiwać punkty

kopulacyjne w terenie. Ponadto, stada winny prowadzić trening młodych ogierów państwowych i prywatnych zakończony próbami dzielności. Na podstawie przeprowadzonych prób dzielności, stada winny udzielać licencji hodowlanych oraz prowadzić rejestr wyników sportowych ogiera i jego potomstwa, w celu określenia klasy hodowlanej ogiera.

b) Zadania szkoleniowo-wychowawcze są niezwykle istotne, gdyż już obecnie daje się odczuć powszechny brak kadry dla hodowli, brak jeźdźców, instruktorów. Szkolenie i wychowanie winno sięgać do etosu kawalerii, przy jednoczesnym uwzględnieniu najnowszych trendów w sporcie światowym. Bez solidnych podstaw szkoleniowych i wychowawczych polski sport jeździecki nigdy nie dogoni Europy, polska hodowla zaś nadal produkować będzie mięso dla Włochów i Francuzów.

Służba w stadzie ogierów winna dać młodemu człowiekowi podstawy do zdobycia pracy, a więc pełny zakres wiedzy o rozrodzie, żywieniu, pielęgnacji koni, pogłębienie sztuki jeździeckiej, a także charakter ukształtowany na najlepszych tradycjach patriotycznych.

c) Stada ogierów mają najlepsze warunki, aby stać się nowoczesnymi centrami sportów konnych, bazą dla szeroko pojętej, prawidłowo prowadzonej, rekreacji i turystyki konnej. Próby dzielności przeprowadzane na terenie stada mają wyselekcjonować najlepszy materiał sportowy do dalszego treningu. Stada winny zajmować się organizacją imprez sportowych, parad, pokazów konnych, imprez turystycznych. Powinny posiadać mocne, rywalizujące ze sobą kluby sportowe.

d) Stada ogierów, działając w oparciu o gospodarkę rynkową, muszą w rynku aktywnie uczestniczyć. Ze względu na teren i urządzenia winny być one organizatorem aukcji koni oraz handlu pozaaukcyjnego. Stado ogierów, funkcjonujące na pewnym obszarze hodowlanym winno stwarzać dla współpracujących hodowców prywatnych optymalne warunki handlowe. Tradycyjne aukcje ogierów PZHK powinny odbywać się na terenie stad i dotyczyć koni, które po odbytej próbie dzielności uzyskały licencję hodowlaną.

Wszystkie w/w funkcje stada ogierów mogą spełniać nie będąc jednocześnie w strukturach organizacyjnych Ministerstwa Rolnictwa. Co więcej, działając na zasadzie umowy z ministrem rolnictwa, a jednocześnie nie będąc mu podległe, stada ogierów mogą być obiektywnym partnerem tak hodowli państwowej, jak prywatnej.

Stada ogierów nie mogą pozostać w strukturach Ministerstwa Rolnictwa, gdyż mają do spełnienia jeszcze jedno historyczne zadanie, kto wie czy nie najważniejsze: ODBUDOWĘ, PIELEGNACJĘ I PROPAGOWANIE POLSKICH TRADYCJI KAWALERYJSKICH.

Na terenie PSO winny zostać odtworzone plutony kawalerii, stanowiące żywą reprezentację najbardziej zasłużonych pułków z okresu II Rzeczypospolitej.

Definicja: WSO - ZT Wojskowe Stado Ogierów - Zakład Treningowy.

WSO - ZT jest samodzielnym plutonem kawalerii podległym Ministerstwu Obrony Narodowej. Pluton stanowi odtworzenie pododdziału macierzystej jednostki kawalerii z okresu II Rzeczypospolitej, której tradycje przechowuje, kultywuje i propaguje. Na czele WSO - ZT stoi dyrektor na etacie i w randze oficera zawodowego, mianowany przez MON w porozumieniu z ministrem rolnictwa.

1/3 obsady personalnej stanowi kadra zawodowa, 2/3 żołnierze poborowi, którzy po odbyciu wstępnego przeszkolenia wojskowego dobierani będą do WSO-ZT pod względem zainteresowania końmi, kawalerią lub chęcią zdobycia pracy w hodowli lub służbą zawodową w WSO - ZT. Poza ćwiczeniem sprawności bojowej oraz wychowaniem młodzieży w duchu patriotycznym, WSO - ZT prowadzi działalność hodowlaną, szkoleniową i gospodarczą opisaną powyżej, jest właścicielem terenu, budynków, wyposażenia, sprzętu. Młode ogierzy nabywane są przez WSO - ZT z dotacji państwowych

z Funduszu Postępu Biologicznego. Kwalifikuje ogiery do zakupu "komisja remontowa", złożona z uznanych autorytetów Ministerstwa Rolnictwa i PZHk.

Każde WSO - ZT objęte jest patronatem Fundacji Macierzystej Jednostki Kawalerii, która na terenie stada posiada swoje muzeum.

Fundacja stanowi przekształcenie istniejących Kół Pułkowych zrzeszających weteranów i sympatyków oddziału. Fundacja wspiera pracę wychowawczą, dba o wierność barwie i broni, zapewnia dodatkowe wsparcie materialne dla utrwalania tradycji kawaleryjskiej.

Skąd na to wziąć pieniądze?

Jednostki kawalerii po I wojnie też organizowane były stopniowo, mundurowane i dozbrajane w miarę powstających możliwości. W początkowym okresie WSO - ZT nie będą kosztowały więcej niż PSO. Wraz z podporządkowaniem PSO ministrowi obrony narodowej przeniesione powinny być również środki z Funduszu Postępu Biologicznego na zakup i utrzymanie ogierów. Dodatkowe środki pochodzić będą z działalności hodowlanej, gospodarczej m. in:

1. Sprzedaż ogierów licencjonowanych i koni sportowych.
2. Trening ogierów, koni sportowych i wyścigowych.
3. Dochody z licencji ogierów obcych.
4. Stanówka klaczy.
5. Organizacja' zawodów, pokazów, parad, aukcji itp. imprez.
6. Turystyka i rekreacja konna.
7. Organizacja kursów jeździeckich i instruktorskich i zawodowych.
8. Przychody Fundacji Macierzystej Jednostki Kawalerii: darowizny, spadki, zapisy, kwesty, działalność wydawnicza itp.

Do czego potrzebna nam kawaleria?

Kawaleria jest nośnikiem wartości patriotycznych i wychowawczych. Jej organizacja, dyscyplina, tradycja oraz polski narodowy sentyment dla tej broni winien zostać wykorzystany dla zbudowania polskiego "przemysłu końskiego".

Państwowe stada ogierów, które w obecnym układzie skazane są na stopniową likwidację, winny stać się centrami jeździeckimi, których w Polsce nie można zbudować bez sięgnięcia do tradycji kawaleryjskich. Odtwarzaniu na terenie stad ogierów plutonów kawalerii towarzyszyć będzie duża akcja patriotyczna integrująca środowiska Polonii i Polski z danym regionem. Do utworzenia na terenie WSO - ZT regionalnych muzeów kawalerii wróć rozproszone po świecie pamiątki pułkowe.

Ruch ten pozwoli na ujawnienie się wielu talentów organizacyjnych, służba młodych ludzi odbyta w plutonach kawalerii pozwoli im po wyjściu z wojska uzyskać pracę w stadninach, na torach i w innych przedsiębiorstwach systemu.